

Sygn. akt IV KK 124/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2022 r.,
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)
sprawy P.R.,
skazanego z art.190a § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art 244 k.k. przy zast.
art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 23 listopada 2021 r., sygn. akt VI Ka 689/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach
z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt III K 1007/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2 zwolnić skazanego P.R. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. E.K. - Kancelaria Adwokacka w K. - kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 %VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego P.R.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice – Zachód w Katowicach z dnia 1 marca 2021 r., sygn. III K 1007/18, oskarżony P.R. został uznany winnym tego, że w okresie od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia 5 stycznia 2018 r. w Katowicach, w zamiarze bezpośrednim, uporczywie nękał S.O. poprzez śledzenie, wykonywanie jej zdjęć oraz wypowiadanie w miejscach publicznych pod jej adresem zwrotów powszechnie uznawanych za obelżywe i poniżające, kierowanie gróźb karalnych, a w dniu 5 stycznia 2018 r. poprzez popchnięcie ręką w lewe ramię spowodował upadek pokrzywdzonej na jezdnię, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: dwóch blado-brązowych sińców średnicy 3 cm i 2 cm na powierzchni grzbietowej obu dłoni, blado-wiśniowego sińca o wymiarach 13x6 cm w okolicy kolana prawego, blado-niebieskiego sińca na grzbiecie prawej stopy o wymiarach 3x2 cm i blado-wiśniowego sińca o wymiarach 5x4 cm na kolanie lewym, które skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała trwającym nie dłużej niż 7 dni, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i udręczenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, przy czym od dnia 29 listopada 2017 r. do dnia 5 stycznia 2018 r. działając w powyższy sposób nie stosował się do orzeczonego postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt VIII K [...] zakazu osobistego kontaktowania się i zbliżania do S.O. na odległość mniejszą niż 10 metrów, czym wyczerpał znamiona występkę z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 244 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 244 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto sąd orzekł wobec oskarżonego w związku z popełnieniem przypisanego mu przestępstwa zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną S.O. w jakiejkolwiek formie bez uprzedniej pisemnej zgody sądu połączony z zakazem zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 10 metrów i zakazem przebywania w odległości mniejszej niż 10 metrów od wejścia do klatki schodowej w budynku przy ulicy [...] w K., w której znajduje się lokal numer [...] oraz garażu numer [...] przy ulicy[...] w K. przez okres 8 lat (art. 41a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.), dokonał stosownych zaliczeń

okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności (art. 63 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.) zaś na poczet orzeczonego zakazu okresu rzeczywistego stosowania odpowiadającego mu rodzajowo środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji połączonego z zakazem zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną oraz przebywania w określonych miejscach (art. 63 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.), a także orzekł w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokatów z urzędu oraz kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej m. in. przez obrońcę P.R., Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 23 listopada 2021 r., sygn. VI Ka 689/21 utrzymał zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji w mocy.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego P.R.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy w Katowicach do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych oskarżonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w szczególności do błędnej i dowolnej oceny sądu pierwszej instancji wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonej S.O.;
2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. polegające na wrywkowej i dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów apelacji, w tym w szczególności wyprowadzeniu niesłusznych wniosków z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków.

Obrońca skazanego wniósł w konsekwencji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, a także wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu skazanemu P.R. w postępowaniu kasacyjnym od Skarbu Państwa na swoją rzecz oświadczając, że opłaty te nie zostały zapłacone w całości ani w części.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator Prokuratury Rejonowej Katowice-Północ w Katowicach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego P.R. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przypomnieć należy na wstępie, że postępowanie kasacyjne nie stanowi postępowania trzecioinstancyjnego; jego przedmiotem nie jest powtórzenie postępowania odwoławczego: kontrolą przeprowadzaną przez Sąd Najwyższy objęte jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) badane pod kątem uchybień wskazanych w przepisach art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 439 k.p.k. Podstawą nadzwyczajnego środka zaskarżenia mogą być wyłącznie uchybienia, których dopuścił się sąd drugiej instancji. Tym samym w ewentualnej orbicie zainteresowania procesowego najwyższej instancji sądowej znaleźć się mogą jedynie te błędy, które miałyby mieć miejsce w postępowaniu odwoławczym. Postępowanie kasacyjne nie dubluje bowiem postępowania apelacyjnego. Niedopuszczalne jest w tym postępowaniu podnoszenie zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji oraz bezpośrednie kontestowanie prawidłowości sposobu przeprowadzenia postępowania przed tym sądem oraz dokonanych ustaleń faktycznych.

Tych implikacji procesowych — wynikających wprost z określonego ukształtowania przez ustawodawcę modelu postępowania nadzwyczajnoskargowego inicjowanego wniesieniem kasacji (w szczególności zaś związanych z istnieniem wyraźnych barier procesowych w zakresie prawnej dopuszczalności formułowania w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów o charakterze czysto apelacyjnym) zdaje się nie dostrzegać obrońca skazanego.

W pierwszej kolejności należy wskazać na to, że treść pierwszego zarzutu kasacyjnego nie koresponduje z powołaną podstawą prawną, to jest art. 457 § 3 k.p.k. Przepis ten — jak trafnie wskazuje prokurator w odpowiedzi na kasację — określa bowiem wymagania wyłącznie co do uzasadnienia wyroku sądu

odwoławczego, podczas gdy zarzut nierozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w zwyczajnym środku odwoławczym powinien wskazywać naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Niezależnie od powyższego zauważyć też należy, że autor kasacji nie wskazuje na konkretne błędy w toku rozumowania lub inne uchybienia sądu *ad quem*, poprzestając w istocie na polemicznych z gruntu twierdzeniach o braku należytego krytycyzmu w ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, w tym przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej S.O.. Co zaś się tyczy drugiego zarzutu kasacyjnego, to stanowi on zawołane powtórzenie zarzutów podniesionych w zwyczajnym środku odwoławczym i odnosi się do postępowania dowodowego prowadzonego przed sądem pierwszej instancji, nie zaś prawidłowości postępowania przed sądem odwoławczym, o czym świadczy dobitnie treść uzasadnienia. Na etapie postępowania kasacyjnego skarżący bowiem nie podnosi żadnych argumentów, które nie znalazłyby się już poprzednio w polu widzenia sądu odwoławczego. Treść uzasadnienia w znacznej mierze stanowi przejaw braku zadowolenia z rozstrzygnięcia sądu *meriti*, zaaprobowanego przez sąd *ad quem*. Wbrew wyraźnemu wymogowi procesowemu, wynikającemu z dyspozycji przepisu art. 519 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. — podniesiony przez autora kasacji zarzut skierowany zostały przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Autor kasacji w tym fragmencie środka zaskarżenia, w którym odnosi się do zarzutu z pkt. 2 *petitum* kasacji, powtórzył w istocie argumentację odnoszącą się odpowiednio do zarzutu z pkt. 1 zwyczajnego środka zaskarżenia. Jego treść i charakter wskazują, że sprowadza się on do polemicznego kwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji w tym zakresie usiłuje ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Powtórzenie zarzutu apelacyjnego nie może wszak stanowić podstawy do inicjowania kontroli o charakterze kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Przechodząc do oceny pierwszego i w części drugiego z wyartykułowanych w kasacji zarzutów zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylecia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038). Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego. Lektura uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji.

Analizując uzasadnienie orzeczenia Sądu Okręgowego w Katowicach należy dojść do przekonania, że sąd ten nie pominął żadnego ze stawianych w apelacji obrońcy skazanego P.R. zarzutów, jak również wskazał czym kierował się, wydając wyrok, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne (por. „Zwięźle o powodach uznania...” sekcja 3.1., 3.2. i 3.3. uzasadnienia formularzowego, strona 3-5, 5-6 i 7-8). Jeśli zaś chodzi w szczególności o zarzut dokonania przez sąd pierwszej instancji dowolnej oceny dowodów (wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonej S.O. i świadków), to znajdował się on w polu widzenia sądu *ad quem*, co zostało odnotowane m.in. w następującym fragmencie uzasadnienia wyroku z dnia 23 listopada 2021 r. cyt.: „[...] Trudno było uznać za skuteczny argument obrońcy, mający podbudować zarzut dowolnej oceny dowodów, iż oto

naprzeciw wyjaśnieniom oskarżonego stały li tylko zeznania pokrzywdzonej, które niezasadnie zostały obdarzone przez sąd *meriti* walorem wiarygodności, suponując przy tym, iż nie wyjaśnił ten sąd z jakich powodów im właśnie dał wiarę, a odrzucił przeciwstawne depozycje oskarżonego, skoro w ponadstandardowo obszernym uzasadnieniu sąd *meriti* po wielokroć wskazał podstawę dowodową skazania, jasno i czytelnie ją prezentując”. Odnosząc się zaś do „wewnętrznej sprzeczności” zeznań pokrzywdzonej i zeznań świadków, na podstawie których sąd pierwszej instancji przypisał winę P.R., które wyraźnie wyeksponowane zostały w kasacji, sąd odwoławczy również miał je na uwadze, słusznie zauważając, że: „[...] trafnie oto eksponował sąd *meriti*, iż choć część zachowań sprawczych oskarżonego była podejmowana li tylko w obecności samej pokrzywdzonej, a zatem to ona mogła być jedynie źródłem wiedzy w tym zakresie, obok oczywiście samego sprawcy, to jednak tam gdzie istniały dowody obiektywne, jak choćby w zakresie zdarzenia z dnia 5 stycznia 2018 r., w postaci czy to zeznań naocznych świadków (A.J., A.H.) czy dokumentacji medycznej wraz z opinią biegłego z zakresu medycyny, czy zapisu z kamery monitoringu miejskiego, tam wersja pokrzywdzonej zyskiwała pełne ich dowodowe wsparcie, w przeciwieństwie do wersji oskarżonego”. Wobec powyższego nie sposób przyjąć za skarżącym, iż sąd odwoławczy „całkowicie bezkrytycznie odniósł się do materiału dowodowego” czy też dokonał „wrywkowej i dowolnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów apelacji”. Przeciwnie, w sekcji 3.1. uzasadnienia formularzowego, strona 3-5, analizie kwestionowanego materiału dowodowego poświęcił wystarczająco dużo uwagi, odnosząc się do zarzutu dowolnej oceny dowodów w sposób odpowiadający nie tylko wymogowi wynikającemu z przepisu art. 457 § 3 k.p.k., ale także hołdujący zasadzie zwięzłości partii motywacyjnych orzeczeń (art. 458 w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.).

Odnosząc się do drugiego zarzutu kasacyjnego, a mianowicie zarzut twierdzenia naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., należało uznać go za oczywiście bezzasadny. Formułowanie twierdzenia o naruszeniu swobodnej oceny dowodów przez sąd jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd *ad quem* przeprowadzał samodzielnie dowody w postępowaniu odwoławczym. Jeśli chodzi o art. 410 k.p.k., to należy mieć na uwadze, że przepis ten ma

zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, jeżeli w tej fazie postępowania sąd przeprowadza postępowanie dowodowe co do istoty sprawy, a więc gdy dochodzi do uzupełnienia postępowania dowodowego lub odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego oraz poczynienia przez sąd *ad quem* odmiennych ustaleń faktycznych i ewentualnie do wydania wyroku zmieniającego orzeczenie sądu *a quo* (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2012 r., sygn. IV KK 398/11, SIP «Legalis» nr 492159; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. IV KK 314/12, SIP «Legalis» nr 551848). Z zapatrywaniem tym w pełni harmonizuje pogląd, zgodnie z którym w sytuacji, w której sąd odwoławczy nie zmieniając zaskarżonego wyroku co do istoty, nie czyni tym samym własnych ustaleń faktycznych i nie dokonuje ponownej, własnej oceny dowodów, nie może obrazić przepisu art. 410 k.p.k. (tak np. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. V KK 289/17, SIP «Legalis» nr 1715544). W niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie zostało jednak uzupełnione przez Sąd Okręgowy w Katowicach, który nie przeprowadzał żadnych dowodów, które miałyby uzupełnić podstawę dowodową dla ustaleń faktycznych dokonywanych w sprawie. Sąd ten li tylko poddał analizie kwestionowany m.in. w apelacji P.R. i jego obrońcy materiał dowodowy zatem nie mógł naruszyć wskazanych w zarzucie kasacyjnym przepisów.

Uwzględniając ewidentną bezpodstawność obu zawartych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego P.R. jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., biorąc pod uwagę trudną sytuację osobistą i materialną skazanego, a także wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Jeśli zaś chodzi o koszty za nieopłaconą pomoc udzieloną skazanej z urzędu, na podstawie § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd Najwyższy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. E.K. kwotę 442,80 zł, w tym 23% podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego P.R..

as

l.n